

z sesji Rady Miasta Rybnika
z dnia 29 grudnia 1993 r.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji
3. Przyjęcie porządku dziennego sesji
4. Informacja Prezydenta o sprawach miasta i działalności Zarządu
5. Podatek od nieruchomości na 1994 r.
6. Podatek od posiadania psów na 1994 r.
7. Podwyżka opłaty targowej
8. Zmiany w budżecie miasta na 1993 r.
9. Budżet na 1994 r.
10. Informacja na temat pilotażu
11. Powołanie Miejskiego Zarządu Szkół i Przedszkoli
12. Zmiany w Regulaminie Organizacyjnym Urzędu
13. Uzupełnienie Statutu Miasta o wykaz nowych jednostek
14. Upoważnienie do wydawania decyzji administracyjnych
15. Wystąpienie o komunalizację budynku dawnego Starostwa
16. Powołanie nowej jednostki kultury DK "Chwałowice" i nadanie jej statutu
17. Zatwierdzenie nowego statutu Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji
18. Nabycie gruntów na rzecz miasta
19. Aneks do POTG (sprawa odroczona z września)
20. Wolne głosy i wnioski.

pkt.1. Otwarcia i stwierdzenia prawomocności obrad dokonała Przewodnicząca Rady Miasta - Urszula Szynol.
Na wstępie Przewodnicząca Rady odczytała listy od Damiana Zimonia - Arcybiskupa Metropolity Katowickiego i Księdza Alojzego Klona skierowane na ręce Prezydenta Miasta - Józefa Makosza.
Arcybiskup Damian Zimonia w piśmie swoim nawiązał do uroczystości mianowania Kościoła pw Św. Antoniego Bazylika Mniejsza dziękując władzom miejskim za udział we wspólnej modlitwie i eucharystii.

Szczególnie podziękował za oświetlenie bazyliki
Św. Antoniego oraz pogratulował osiągnięć natury społeczno-gospodarczej.

Za zewnętrzne oświetlenie Bazyliki bardzo serdecznie
podziękował również w swoim piśmie Prezydentowi Miasta
- Ks. Alojzy Klon.

pkt.2. Protokół z poprzedniej sesji został przyjęty bez uwag.

pkt.3. J.Stula wnioskowała zmienić kolejność omawianych spraw
w porządku obrad, mianowicie przed punktem 9. - "Budżet
na 1994 r." proponowała przedyskutować pkt.10. -
"Informacja na temat pilotażu"., stwierdzając, że "pilotaż"
w sposób decydujący wpływa na budżet miasta.
Janina Stula podkreśliła, że popiera przystąpienie miasta
do pilotażu, dziękuje Prezydentowi za podjęcie decyzji,
biorąc jednak pod uwagę milczenie Ministra Finansów na
w/w temat i wielką niewiadomą w temacie finansowania
przejmowanych zadań wnosi o opinię Rady Miasta na temat
pilotażu.

Za w/w wnioskiem opowiedziało się	- 22 radnych
głosów przeciwnych nie było	
wstrzymało się od głosu	- 8 radnych
Wniosek J.Stula został przyjęty.	

Za zmienionym porządkiem obrad głosowało	- 33 radnych
przeciw	- 1 radny
wstrzymał się od głosu	- 1 radny

pkt. 4. Prezydent Miasta - Józef Makosz złożył informację na temat najważniejszych spraw w mieście.

Poinformował o:

- przejęciu przez miasto obiektu sportowego "Buschido",
- kontynuacji budowy szkoły podstawowej w Boguszowicach, i remoncie starej szkoły w tej dzielnicy,
- o rozbudowie szkoły ekonomicznej o segment D, w którym będzie zaplecze socjalne ze stołówką,
- pracach związanych z utrzymaniem nawierzchni dróg, chodników i parkingów, o realizacji nowych nawierzchni dróg,
- planowanym "przebieciu" z ul. Wodzisławskiej do Chwałowic
- realizacji wodociągów w dzielnicach,
- oświetleniu miasta,
- remoncie hotelu "Rybnik", w którym będzie miał siedzibę Ośrodek Zamiejscowy Sadu Wojewódzkiego w Katowicach, w którym rozpoznawane będą sprawy z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz Wydział Gospodarczy Sadu Rejonowego w Rybniku,
- o zakończeniu sprawy mieszkańców budynku - Rynek 3. (Rodzina Kachel przyjęła warunki oferowane przez Zarząd i Radę Miasta.)
- Prezydent wspomniał również o uroczystościach w bazylice św. Antoniego, które miały miejsce w dniu 8 grudnia 1993 r.,
- o uroczystych obchodach sześćdziesięciolecia szkoły muzycznej w Rybniku, o spotkaniach rybnickich dzieci ze "Św. Mikołajem" na Rynku, w hali sportowej przy ul. Kościuszki i MOSiR w Kamieniu.

Prezydent Miasta podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia wyglądu naszego miasta na okres Świąt Bożego Narodzenia i nadchodzące dni Nowego Roku.

pkt.5. Podatek od nieruchomości.

- Projekt uchwały przedstawiła - Przewodnicząca Komisji Finansów - **Krystyna Stokłosa**.

W uchwale proponowano uchwalić roczne stawki podatku od nieruchomości, różnicując je w zależności od tego czy są to:

1. budynki mieszkalne lub ich części,
2. budynki lub ich części, w których prowadzona jest działalność gospodarcza inna niż rolnicza,
3. pozostałe budynki lub ich części
 - a) budynki letniskowe
 - b) garaże poza budynkami mieszkalnymi
 - c) gospodarcze
 - d) inne
4. budowle
5. podatek od powierzchni gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej i pozostałych.

Proponowano zwolnić z podatku nieruchomości użytkowane na cele statutowe przez jednostki organizacyjne gminy oraz jednostki sfery budżetowej nie podlegające samorządowi miasta.

W dyskusji udział wzięli:

- **H.Ryszka**, który zapytał o znaczenie określenia budowli (ppkt.4. pkt.I.)
- **Wiceprezydent Miasta - Marian Adamczyk** wyjaśnił, że chodzi tu m.inn. o mosty, stacje trafo, oczyszczalnie ścieków itp.
- **Ryszard Szymański**, który pytał o opinię Komisji Gospodarki Komunalnej w sprawie projektu w/w uchwały.
- **Jerzy Rojek** stwierdził, iż sprawa dotyczy Komisji Finansów

- Lech Kowalski, który pytał o ulgi podatkowe dla obiektów sportowych.
- Krystyna Stokłosa stwierdziła, iż obiekty sportowe jako obiekty komunalne - z mocy ustawy korzystają ze zwolnień z podatku od nieruchomości.

Przewodnicząca poddała projekt uchwały pod głosowanie:

Za przyjęciem w/w głosowało	- 34 radnych
przeciw	- 2 radnych
wstrzymało się od głosu	- 2 radnych

pkt.6. Podatek od posiadania psów na 1994 r.

Projekt uchwały odczytała Krystyna Stokłosa.

- Urszula Szynol - zapytała czy odpłatność za szczepienia obowiązkowe psów przeprowadzane przez zakłady weterynaryjne zawarte są w podatku od posiadania psów.
- Krystyna Stokłosa - wyjaśniła, że budżet miasta pokryje koszty związane ze szczepieniem psów. Uzupełniono więc projekt uchwały o zapis na ten temat. Wstrzymało się w tej sprawie od głosu - 2 radnych.

Uzupełniony projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

pkt.7. Podwyżka opłaty targowej

Projekt uchwały przedstawił Wiceprezydent Miasta - Michał Smigielski, stwierdzając, że w/g projektu uchwały przewiduje się 30 % podwyżkę opłaty targowej.

Za projektem głosowało	- 29 radnych
przeciw	- 1 radny
wstrzymało się od głosu	- 4 radnych

pkt.8. Zmiany w budżecie miasta Rybnika na 1993 r.

Propozycję zmian omówił Skarbnik Miasta - B.Paszenda :

- środki otrzymane z Wydziału Ekologii Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach postanowiono przeznaczyć na hodowlę i ochronę zwierzyny łownej,
- środki z budżetu państwa (subwencja szkolna na 1993 r.) oraz zmniejszone wydatki na niektóre inwestycje przeznaczono na dalszą rozbudowę Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych,
- z oszczędności wynikłych w gospodarowaniu funduszami przeznaczonymi na administrację - proponowano zakupić samochód strażacki dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Rybniku-Boguszowicach.

Uchwałę przyjęto przy 4 głosach wstrzymujących się.
Za uchwałą opowiedziało się 34 radnych.

pkt.9. Informacja na temat pilotażu

- Józef Makosz - Prezydent Miasta mówił o realizacji programu pilotażowego.
Z informacji wynikało, że rybnickie władze (zgodnie z porozumieniem podpisanym między Wojewodą Katowickim a Prezydentem Miasta) z dniem 1 stycznia 1994 r. przejmują zarządzanie jednostkami służby zdrowia, placówkami szkolnictwa średniego i opiekuńczo-wychowawczymi. Wcześniej przejęte administrowanie szkołami podstawowymi upewniło władze miasta o słuszności podjęcia takiej decyzji.
Prezydent dodał, iż Ministerstwo Finansów przyjęło na siebie zobowiązanie finansowe budowy szpitala w Orzepowicach. W tej sytuacji miasto przejęło prowadzenie inwestycji.

- **Marian Adamczyk** - Wiceprezydent Miasta dodał, że w wyniku podpisanego porozumienia w roku 1994 miasto przejmie w zarządzanie wszystkie drogi znajdujące się na jego terenie z wyjątkiem drogi Gliwice-Chałupki. Na tej drodze oznaczonej nr 91 znajduje się wiadukt, (w Niedobczycach), którego remont pochłonięby zbyt dużo pieniędzy. Dyrektor DODP w Katowicach obiecał dla miasta przeznaczyć 1 mld zł. związanych z przejęciem zadań.
 - **Waldemar Stępniewski** twierdził, że ten samorząd i ten Zarząd są przygotowane do przejęcia zadań pilotażowych.
 - **J. Frelich** twierdził, że przyjęcie pilotażu jest sprawa bardzo poważna, budzi wiele wątpliwości, które chciał wykazać:
 - zapytał czy Rada zdaje sobie sprawę z tego, jakie bierze na siebie brzemie ?
 - czy nauczyciele zdają sobie sprawę z tego, że będą w samorządzie ?
 - że Minister Strak w swoim oświadczeniu o zapewnieniu funduszy na oświatę nie wspomniał o szkołach ponadpodstawowych,
 - **J. Frelich** twierdził, że od trzech lat do szkół samorządowych nie kupujemy sprzętu szkolnego, od trzech lat nie kupujemy pomocy naukowych,
 - na 35 placówek przedszkolnych nie ma choćby 1 xera,
 - bywa tak, że w przedszkolu nie ma nawet maszyny do pisania, co jest szczególną trudnością dla wychowawczyń, które same produkują pomoce naukowe.
- Kończąc stwierdził, że jeśli tak ma być w szkołach średnich, to podziękowania ze strony nauczycieli za ten gest nie będzie.
- **J. Makosz** prosił p. Dorotę Bieniek - Naczelnika Wydziału Inwestycji i Budownictwa o odpowiedź na w/w.
 - **D. Bieniek** stwierdziła, że owszem, główny nacisk w roku bieżącym i latach ubiegłych kładziono na inwestycje i niezbędne remonty w placówkach oświatowych, (wymieniła tu Szkołę Podstawową Nr 34, Szkołę Podstawową Nr 35 oraz Przedszkole w Kłokocieniu) co nie oznacza, że nie przekazano środków na wyposażenie szkół.

- 8 -

- Urszula Szynol stwierdziła z przekonaniem, iż wierzy, że po przejęciu szkół ponadpodstawowych przez Zarząd w tych placówkach będzie lepiej.
Dodała, iż szkoła w której pełni funkcję dyrektora, w ciągu ostatnich 3 lat wyposażona została w kserokopiarkę, odtwarzacz z telewizorem, komputery.
W szkołach średnich wyposażenie w w/w sprzęt jest dobry.
U.Szynol dodała, że pamięta czasy, kiedy do szkoły napływały pomoce naukowe nieprzydatne, zakupione bez konsultacji z zainteresowanymi.
- Wiesław Sojka dodał, że od czasu kiedy Zarząd przejął szkoły podstawowe, zadowolenie dyrektorów tych placówek jest widoczne. Radny W.Sojka stwierdził, że jest w kontakcie z w/w.
- J.Makosz stwierdził, że 12 mld zł. przekazano na ten cel z budżetu miasta. Prosił o precyzyjne wskazanie, gdzie, w jakiej placówce brakuje maszyny do pisania itp.
- M.Wieczorek stwierdziła, że wiadomo w jakim stanie przejęte zostały szkoły.
Stan techniczny przedszkoli był trochę lepszy.
Cała Rada, wspólnie z dyrektorami szkół nastawiła się przede wszystkim na remonty przejętych obiektów. Nie ma szkoły, w której nie przeprowadzono remontu, rozbudowy, modernizacji. Jesteśmy chyba jedynym miastem w województwie katowickim, gdzie otwarte zostały nowe szkoły podstawowe. Zwracając się do radnego J.Frelicha powiedziała:
"I Pan mówi o złym wyposażeniu szkół. Proszę mi pokazać szkołę, która nie została wyposażona."

Szkoła Podstawowa Nr 35 została wyposażona od a do z i to wyposażona cudownie, bardzo ładnie. Na oczekiwane pomoce naukowe jeszcze nie starcza, ale dyrektorzy szkół wiedzą o tym i jakoś sobie radzą z tym problemem (sa to wydatki drobniejsze).

Szkoły prowadzą działalność gospodarczą, mają swoje pieniądze i mogą je wykorzystywać na pomoce naukowe ..."

"... O ile chodzi o przedszkola, to przykro mi bardzo (może tu nie powinnam tego powiedzieć), ale Pan Frelich lubi takie tanie sensacje. Na posiedzeniu Komisji Oświaty rzeczywiście, pani która jest członkiem Komisji powiedziała, że cofamy się, bo w przedszkolach nie ma maszyn do pisania ..."

Radna stwierdziła, że faktycznie w 8 przedszkolach nie ma maszyn do pisania, ale nie tak bardzo o to dyrektorzy tych placówek zabiegają. Przeszkola, które zgłosiły zapotrzebowanie. otrzymały maszyny.

- Jeśli chodzi o xerokopiarki, to na Komisji padła jeden raz propozycja, żeby zakupić je dla przedszkoli.

Popieramy pomysł, z tym, że proponujemy zakupić je na dzielnice. Jedno xero dla przedszkoli w Niedobczycach, jedno w Boguszwowicach itd. Popieramy ten pomysł, bo rzeczywiście pomoce dla przedszkolaków można na xero wykonywać. Michalina Wieczorek zaznaczyła, że nie wszystkie dyrektorki o xero występowały.

Na następnym posiedzeniu Komisji, w którym uczestniczył Pan Prezydent, osoba która kiedyś stwierdziła, że cofamy się do tyłu wyraziła obawę, że po reorganizacji, po likwidacji wydzielonego Zespołu dla przedszkoli sytuacja w przedszkolach obecnie tak dobra, może ulec pogorszeniu. Jest to więc zupełnie odmienne zdanie tej samej osoby i w tej samej sprawie - powiedziała radna.

- Janina Stula zwróciła się z pytaniem do radcy prawnego Urzędu o sytuację, w której spodziewane oddłużenie szkół średnich nie nastąpi.
- L. Pierchała - radca prawny powołała się na oświadczenie Rządu ogłoszone w "Rzeczypospolitej" z 23 grudnia 1993 r. o oddłużeniu.

- W. Stępniewski polecił zakładanie Towarzystw Przyjaciół Szkół, podjęcie uchwały w tym temacie.
- Z. Lampert zapytał o finansowanie szkół niepublicznych.
- J. Kogut - Wiceprezydent Miasta poinformował, iż szkoły niepubliczne w 50 % będą finansowane przez gminę. J. Kogut omówił również załączony do uchwały wykaz jednostek, które Zarząd przejmuje, stwierdzając, że Rząd wycofał z pilotażu szkoły rolnicze i niektóre jednostki kultury. Doszło szkolnictwo specjalne.

pkt. 10. Budżet na rok 1994

- U. Szynol odczytała uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez Zarząd Miasta Rybnika projekcie budżetu na 1994 r., wraz z informacją o stanie mienia komunalnego. Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach jest pozytywna (uchwała z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 1 do protokołu)
- K. Stokłosa na wstępie złożyła informację Zarządu Miasta Rybnika o stanie finansów Miasta, z którego wynika, że:
 1. Realizacja rocznego planu dochodów budżetowych przebiega znacznie lepiej od wcześniejszych przewidywań. Wprawdzie dochody własne nie będą wykonane w kwocie ok. 20 mld zł., na co składają się głównie zaległości osób prawnych w podatku od nieruchomości, jednak niedobór ten pomniejszają udziały we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych i inne ponadplanowe wpłaty Urzędu Skarbowego (łącznie ok. 14 mld zł)
 2. Wydatki budżetowe realizowane są oszczędnie, jednak budżet był bardzo napięty i dlatego zakres oszczędności jest nieznaczny, obejmuje głównie administrację, kulturę i niektóre inwestycje.

3. W kończącym się roku nie tylko nie zachodzi potrzeba podwyższenia kredytu bankowego, ale nawet założony w budżecie na 1993 r. kredyt nie będzie w pełni wykorzystany. Stwarza to korzystne warunki startu w kolejnym roku budżetowy.

Następnie K. Stokłosa omówił projekt budżetu na 1994 r., stwierdzając zaopiniowanie w/w przez Komisję Rady. Projekt przewiduje ustalić budżet miasta w zakresie zadań własnych:

1.
 - a) dochody w wysokości 516.624.807 tys. zł.
 - b) wydatki w wysokości 521.624.807 tys. zł.
2. Spłacić w 1994 r. kredyt bankowy zaciągnięty w roku 1993 w planowanej wysokości 25 mld zł.
3. Ustalić niedobór budżetu miasta na koniec 1994 r. w wysokości 5 mld zł. oraz określić źródła jego pokrycia.
4. Na sfinansowanie wydatków przekraczających dochody miasta, o których mowa w pkt. 2 i 3, zaciągnąć kredyt w kwocie 30 mld zł., z terminem spłaty w 1995 r.
5. Zobowiązać Zarząd Miasta do poinformowania Rady o zamiarze zaciągnięcia kredytu długoterminowego oraz do składania na każdej zwyczajnej sesji pisemnej informacji o stanie finansów miasta.
6. Upoważnić Zarząd Miasta do zaciągnięcia w 1994 r. kredytów krótkoterminowych na bieżące finansowanie wydatków w wysokości 20 mld zł.
7. Przyjąć wyodrębnione wydatki na finansowanie zleconych miastu zadań z zakresu administracji rządowej, w tym w ramach pilotażu.
8. Ustalić dotacje dla jednostek organizacyjnych miasta
9. Zatwierdzić plan finansowy gminnego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej
10. Upoważnić Zarząd Miasta do dokonywania w budżecie miasta:
 - a) zmian w planie dochodów w ramach ogólnej ich kwoty,
 - b) przeniesień wydatków w ramach tego samego działu klasyfikacji budżetowej.

- Adam Fudali wnioskuje o dodatkowe przedstawienie opinii na temat projektu przez poszczególnych przewodniczących Komisji Rady.
- Naczelnik Wydziału Inwestycji i Budownictwa - D. Bieniek scharakteryzowała najważniejsze inwestycje do realizacji w 1994 r. Przedstawiła w skrócie plan remontów (szczegółowy spis zadań, które proponuje się ująć w budżecie na 1994 rok jest zawarty w projekcie budżetu).
- M. Kufa-Skorupa - członek Zarządu i Przewodnicząca Komisji Pomocy Społecznej na wstępie stwierdziła, że w związku z pilotażem przybyło na zadania przez nią nadzorowane 149 mld zł. Następnie radna scharakteryzowała i uzasadniła wydatki związane ze służbą zdrowia, opieką społeczną oraz sportem i kulturą fizyczną na 1994 r.
- Adam Fudali zapytał o fundusze na remont ośrodka dla dzieci niepełnosprawnych.
- M. Kufa-Skorupa zapewniła, że ośrodek zostanie wyremontowany, na ten cel będą przeznaczone pieniądze z innych źródeł.
- Jania Stula zapytała o sytuację finansową Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kamieniu. Zapytała, czy zapisu należy szukać po stronie dochodów, czy wydatków?
- Bogusław Paszenda - Skarbnik Miasta powiedział, że działalność MOSiR nie jest jednorodna. Jest to konglomerat różnych działalności, która została zamknięta deficytem 3 mld 400 mln zł. Na przyszły rok przewiduje się dofinansowanie w kwocie 4 mld zł. - z przeznaczeniem na remonty obiektów.

- Józef Śliwka - dyrektor MOSiR stwierdził, iż MOSiR skupia działalność takich obiektów jak: basen otwarty, basen kryty oraz obiekty w pełni rentowne tj. hotele, restauracje. Utrzymanie krytego basenu wynosi około 2 mld zł. rocznie. Na basenie tym, zgodnie z wytycznymi Komisji Kultury Fizycznej i Sportu prowadzona jest bezpłatna nauka pływania dla uczniów szkół podstawowych (klas trzecich i czwartych). Działalność MOSiR polega na utrzymywaniu kąpieliska "Ruda" gdzie rachunek za energię elektryczną i wodę wynosił w grudniu 1/2 mld zł., basen otwarty w dzielnicy Chwałowice (wstęp bezpłatny dla dzieci i młodzieży w wieku szkolnym). W basenie tym jest kosztowna woda pitna.
- Janina Stula powiedziała, że nie sprzeciwia się dofinansowywaniu pewnych obiektów, dlatego 3 lata wstecz nie okłaskiwała wypowiedzi dyrektora J. Śliwki, który chwalił się dochodami MOSiR za okres półrocznej działalności. J. Stula dalej twierdziła, że chciałaby przyklasnąć działalności dyr. J. Śliwki w tym roku, ale nie wie na czym jego zasługa polega. Na co przeznaczone są dochody z działalności MOSiR ?
- J. Śliwka stwierdził, iż czysty zysk w kwocie 600 mln zł. z działalności hotelu został przeznaczony na dofinansowanie utrzymania otwartego basenu. Dochód ośrodka jest iluzoryczny - powiedział dyrektor J. Śliwka, ponieważ są to pieniądze, które przemieszcza się z działalności dochodowej na deficytową. MOSiR prowadzi przede wszystkim działalność rekreacyjną.
- J. Kogut powiedział, iż z funkcjonowania MOSiR w sensie kompleksu obiektów wynika, że w roku 1994 koszty jego utrzymania wyniosą 10 mld 600 mln zł. Dochód czysty MOSiR przewidywany jest na 6,5 mld zł., natomiast dotacja z miasta wynosić będzie 4 mld 100 mln zł.

- Marian Adamczyk - Wiceprezydent Miasta omówił bardzo szczegółowo projekt wydatków związany z gospodarką komunalną - na 1994 rok.
- Na 30,5 mld zł. Rybnickich Służby Komunalnych składa się: wywóz śmieci, akcja zimowa, obsługa imprez sportowych i kulturalnych utrzymanie bierzące wód.
- Od 1 stycznia 1994 r. Rybnickie Służby Komunalne będą również obsługiwały sygnalizację świetlną w mieście. 2 mld zł. przeznaczone będą na roboty komunalne w dzielnicach, gdzie brygady złożone z emerytów i rencistów systemem gospodarczym wykonują roboty komunalne. Rybnickie Służby Komunalne zatrudniają również w ramach prac interwencyjnych - bezrobotnych.
- Z zakresu prac Wydziału Ochrony Środowiska będą wykonywane roboty zlecone jak budowa parków, rowów odwadniających itp.
- Z Zarządu Zieleni Miejskiej finansowane będzie utrzymanie zieleni, parków, fontann, szklarnie, sadzenie kwiatów, wystroj świąteczny miasta itp.
- Około 40 mld zł. przeznaczonych zostanie na ulice, place, mosty. Z DOKP otrzymać mamy 1,5 mld zł. z Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Katowicach.
- Ważniejsze inwestycje to: budowa ronda przy skrzyżowaniu ulic Gliwickiej, Wyzwolenia i Kotusza,
- wykonanie ruchu okrężnego wokół baru "Kamyczek"
 - budowa pasów ruchu powolnego przy ul. Wodzisławskiej (projekt gotowy) - 4 do 7 mld zł.
 - modernizacja ulicy Śląskiej
 - przebudowa i modernizacja ulicy Mikołowskiej i ulicy Przemysłowej
 - porządkowanie ciągów komunikacyjnych,
 - zakup wag do ważenia samochodów w celu pobierania kar za samochody nadmiernie obciążone,
 - remonty ulic: Górnośląskiej, Wyzwolenia, 3 Maja, Łony, Gliwickiej, Janiego, Poniatowskiego, Podmiejskiej,
 - proponujemy zlecić prace projektowe w celu wykonania łączników ulic Wodzisławskiej z Raciborską i ulicy Wodzisławskiej z ulicą 3 Maja,

Marian Adamczyk omówił również planowane zakupy inwestycyjne jak: zmiatarka do chodników, używany samochód osobowy dla brygady elektryków, kosiarki, maszyny do frezowania pni,

- 10 mld zł. trzeba przeznaczyć jeszcze na budowę wodociągów,

- 2 mld zł. na budowę gazociągów,

- 700 mln zł. trzeba przeznaczyć na utrzymanie Ochotniczej i Państwowej Straży Pożarnej.

- Adam Fudali zapytał jeszcze o wydatki związane z oświetleniem ulic

- Marian Adamczyk stwierdził, że 14 mld zł. to wartość szacunkowa. W roku 1994 trzeba będzie założyć 500 lamp. Założenie 1 lampy to co najmniej 5 mln zł.

- Krystyna Stokłosa dodała, że nie da się aktualnie dokładnie obliczyć kosztów opłaty za energię elektryczną do końca roku. Cena energii ulega częstym zmianom.

- Marian Adamczyk wspomniał również o rozmowach prowadzonych ze szwedzką firmą na temat organizacji (przebudowy) oświetlenia w mieście.

- J. Frelich zapytał, czy powstał zamysł sprywatyzowania Rybnickich Służb Komunalnych stwierdzając, że Rybnickie Służby Komunalne, Zakład Zieleni Miejskiej i Zakład Gospodarki Mieszkaniowej łącznie pochłaniają 70 mld zł. dotacji. Powołał się przy tym na opinię Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową, wg. której: "zmiany w sferze komunalnej istotnie następują, ale nie w kierunku porządanym. Około 43 % podmiotów gospodarczych podległych gminom ma formę zakładu budżetowego, co może doprowadzić w przyszłości do braku środków, nawet na odtworzenie majątku. Kontynuowanie tego stanu rzeczy wiedzie wręcz ku załamaniu cywilizacyjnemu."

- Marian Adamczyk stwierdził, iż do końca tej kadencji nie przewiduje się żadnych czynności w kierunku prywatyzacji

- Waldemar Stępniewski powiedział, że społeczeństwo do tej prywatyzacji jeszcze nie jest przygotowane.

- Michał Śmigielski przedstawił projekt wydatków w budżecie w zakresie gospodarki mieszkaniowej i handlu. Dotacja dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej będzie przeznaczona wyłącznie na kapitalne remonty (remonty instalacji wodociągowej, kanalizacyjnej i elektrycznej) i podstawowy problem - wykonanie remontów kominów w starych domach osiedlowych. M. Śmigielski wyszczególnił ulice wchodzące w skład poszczególnych Administracji Domów Mieszkalnych, przy których remonty zasobów będą przeprowadzane, omawiając ich rodzaje. Znaczącym remontem będą prace przy budynku - Rynek 7 łącznie z wykonaniem pasażu na Plac Wolności oraz elewacje budynków 2, 3 i 6 przy ul. Zamkowej.
- Oprócz wydatków związanych z zasobami mieszkaniowymi potrzebne są pieniądze na dokończenie targowiska w dzielnicy Bogusławice i wykonanie niezbędnych prac narzuconych przez SANEPiD na targowisku na "Nowinach" oraz na kosmetykę targowiska w centrum miasta.
- Jadwiga Grabiec zapytała o sprawy lokalizacyjne stwierdzając iż dziwi ją powstawanie tak dużej ilości parkingów w centrum, gdy w planie zagospodarowania przestrzennego przyjęto zasadę, aby do centrum wprowadzać raczej ruch pieszy z bardzo dużym ograniczeniem ruchu samochodowego. Zapytała czy to są tymczasowe parkingi, czy będą funkcjonowały jako docelowe?
- J. Makosz powiedział, że: 1/ jesteśmy jedynym miastem na Śląsku, które ma tak ogromne tereny przeznaczone na deptaki, 2/ wyjaśnił, że sprawa jest przejściowa. Parkingi powstały na placach uzyskanych po wyburzeniach, a przynoszą dochód. Nie robi się nic niezgodnego z planem zagospodarowania przestrzennego. Do czasu znalezienia inwestorów na puste place, którzy wybudują np. piętrowy parking czy szkołę muzyczną - będą tam dochodowe parkingi. Za 1/15 placu sprzedanego bankowi warszawskiemu dostało miasto 1/2 mld zł., ale chętnych do kupowania tych placów narazie nie ma. Służby komunalne są nadal potrzebne, dotacje te dalej muszą na te cele iść.

- Marian Adamczyk proponował sceptykom przyjrzeć się miastu Wodzisław, jak tam wygląda gospodarka pieniędzmi za roboty publiczne. Ile pieniędzy płaci się firmom prywatnym za te roboty. Nasze służby miejskie robią to z odpowiedzialnością. Pracują dzień i noc. Miasto jest zadbane.
- Waldemar Stępniewski zwracając się do M.Adamczyka powiedział: "Po 4 latach, wygląd tego miasta świadczy o Pańskiej pracy".
- Jerzy Kogut omówił wydatki w sferze oświatowej.
J.Kogut powiedział, że jest to sfera specyficzna, stricte budżetowa, która funkcjonuje wtedy, kiedy ma z czego. 80 % budżetu przeznaczonego dla tej sfery to są płace dla personelu i utrzymanie obiektów.
Dla zobrazowania sprawy J.Kogut podał cyfry:
w tym roku miasto zatrudnia 3,5 tys. ludzi, a w samej "oświacie" pracuje 2,8 tys. ludzi.
W przyszłym roku potencjał ten wzrośnie do 6,5 tys. ludzi (dojdzie ZOZ i szkoły ponadpodstawowe).
Na te 6,5 tys. osób, które miasto będzie musieć opłacać - 4,2 będzie zatrudnionych w szkolnictwie, kulturze i administracji.
Nawet budżet na rok przyszły jest o 100 % wyższy od tego-rocznego, ale porównując to w zakresie wykonania zadań i biorąc po uwagę wskaźnik inflacji budżet realnie wzrośnie około 25 %.

Pytania:

- Jania Stula zapytała o wydatki związane z działalnością Zarządu, zapytała o zarobki poszczególnych członków Zarządu. Pytała również, jakie oprócz płac czynniki wpływają na wydatki Zarządu ?

Odpowiedzi na to pytanie udzielił Skarbnik Miasta. Miesięczne wynagrodzenie Prezydenta Miasta wynosi obecnie 17,3 mln brutto, co po odliczeniu 40 proc. podatku daje netto 10,3 mln zł. Zarobki Wiceprezydentów wynoszą odpowiednio mniej.

Na płace Zarządu w 1994 r. przeznaczają się 1 mld 100 mln zł do tego dochodzą obligatoryjne odpisy na ubezpieczenia społeczne, zakładowy fundusz nagród, wydatki pozapłacowe, podróże służbowe, wydatki rzeczowe.

- Jerzy Fręlich zapytał ile przewiduje się na rok budżetowy 1994 pieniędzy na sprzęt szkolny, pomoce naukowe itp.
- J. Kogut poinformował, że temat ten jest zawarty w wydatkach rzeczowych (opał, światło, zakup innego sprzętu i wyposażenia). Potrzeby tutaj są ogromne. Zaopatrzyć trzeba 80 jednostek. Generalnie jednak w całej Polsce tak jest, że rodzice dopłacają do oświaty 20 %. Miasto zapewnia utrzymanie i remonty.
- J. Fręlich: "Zatem potwierdza Pan to, co wcześniej stwierdziłem, a z czym się ogół radnych nie zgodził, że od 3 lat nie zakupiono żadnego porządnego mebla dla szkoły, z wyjątkiem tych szkół, które zostały otwarte. Trudno mniemać, żeby dzieci przyszły z własnymi krzeselkami czy ławkami. "
- J. Kogut: "Temu zaprzeczam, to jest nieprawda"
- J. Fręlich: "W związku z powyższym na Komisji Oświaty zgłosiliśmy jako potrzebę 1,5 mld zł. na wyposażenie, ponieważ dyrektorka Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół określiła, że to co jest w budżecie, jeszcze jest za mało na płace i pochodne.

Zatem: 1) gdzie mogą być formy pomocy ?

2) przejęliśmy szkoły jako zadanie własne (mogliśmy ich nie przejąć)

W związku z tym należy problem skonsumować sensownie, biorąc pod uwagę, że jednym z zamysłów strategicznych miasta jest - inwestycja w młodego człowieka.

3) gdzie tu w tej "oświacie" mieści się coś takiego jak wypoczynek letni, zajęcia pozalekcyjne ?

Próbowałem dowiedzieć się tego na posiedzeniu Komisji Oświaty. Okazało się to niemożliwe. Dowiedziałem się, że te wydatki określono w rezerwie budżetowej. Co to jest rezerwa ? Ile ona wynosi ? 200 mln, 300 mln ?

Jeżeli nie możemy młodzieży zapewnić takich podstawowych rzeczy, to nie bierzmy szkół. "

- J. Kogut stwierdził, że opinia radnego J. Frelicha jest generalnie sprzeczna z opinią dyrektorów szkół i nauczycieli, którzy twierdzą, że na przejściu do miasta szkoły zyskały. To jest opinia powszechna.

Wiceprezydent dodał, że zasada jest taka:

na szkołę przeznacza się kwotę otrzymanej subwencji i ona jest na poziomie, który pozwala się utrzymać w wydatkach rzeczowych przy dużych oszczędnościach.

Natomiast biorąc pod uwagę wniosek Komisji Oświaty dołożono do wysokości subwencji 1 mld zł.

Subwencja będzie wzrastała w miarę wzrostu płac nauczycieli. W klasyfikacji budżetowej nie dzielimy funduszy na sport, wypoczynek letni itp.

W tym roku na wypoczynek letni przeznaczono 200 mln zł. i na rok 1994 taką samą kwotę pieniędzy.

Skumulowane to jest w pozycji "inne wydatki", żeby dzielić później w miarę potrzeb.

Zajęcia dodatkowe też będą, zajęcia w czasie ferii zimowych też będą. Potrzeby, na bieżąco zgłaszają dyrektorzy szkół.

- J. Makosz powiedział radnemu J. Frelichowi, że jest tutaj od robienia sensacji i tematów "pod publiczkę". Jeżeli Regionalna Izba Obrachunkowa wyraziła zgodę na pobranie kredytu, pozytywnie zaopiniowała plan budżetu, ponieważ pieniądze w większości przeznaczone zostaną na inwestycje, uważam - powiedział J. Makosz, że jest nieuczciwością robienie sensacji, kiedy miasto daje dziesiątki miliardów na inwestycje oświatowe. Mówienie o tym, że nie ma gdzieś piłki, jest celowe i złośliwe. Utrzymywany jest stały kontakt między dyrektorami a szefem Wydziału Inwestycji. Jeśli jakikolwiek dyrektor zgłosiłby dramatyczną sytuację w zakresie tych drobnych spraw, to nie stanowi żadnego problemu zakupienie drobnego sprzętu. Na 1994 rok za oddanie nowej szkoły ("trzynastki") przewidziano 5 mld zł. Zbudowano szkołę w Chwałowicach za 4 mld zł. Jeśli w jednej dzielnicy robimy inwestycje za tyle miliardów, to Pana wypowiedź należy uznać za nieświadomość, albo za głupotę, w sytuacji kiedy dyrektorzy szkół są zadowoleni i dziękują nam za współpracę. W imię więc sprawiedliwości nie wolno takich sensacji tu robić - powiedział J. Makosz.
- Roman Berger postawił wniosek formalny o zakończenie dyskusji.
- U. Szynol: był wniosek formalny i przyjmuje do dyskusji jeden głos za, i jeden przeciw wnioskowi.
- J. Frelich zwrócił się do Przewodniczącej jako prowadzącej zebranie o prowadzenie sesji zgodnie z regulaminem, ponieważ Pan J. Makosz nie wie co to jest kultura osobista. Zapytał Przewodniczącą Rady czy ma prawo zabrać głos na sesji i mieć na jakikolwiek temat inne zdanie niż Prezydent Miasta.
- U. Szynol stwierdziła, że jeszcze się nie zdarzyło, żeby Pan J. Frelich nie miał prawa zabrać głosu. Wszyscy radni traktowani są jednakowo i otrzymują głos w/g kolejności zgłoszeń.

- K.Stokłosa odczytała wniosek Komisji Oświaty (załącznik nr 2 do protokołu). Stwierdziła, że Komisja zawnioskowała dodatkowe kwoty nie uzasadniając jednak o co dokładnie chodzi.
- Nie wynika z zapotrzebowania, że Komisja wnioskuje dodatkowe pieniądze na wyposażenie szkół.
Jeśli nie było konkretnych wniosków, to żałuję, że na moje propozycje nie ma właściwego odzewu - powiedziała Krystyna Stokłosa.
Biuro Rady ma obowiązek wszystkich Przewodniczących o posiedzeniu Komisji Finansów na temat budżetu zawiadomić.
Ja swoje zadanie jako Przewodnicząca Komisji Finansów wypełniłam prawidłowo - powiedziała K.Stokłosa.
- U.Szynol wnioskuje zakończenie dyskusji.
- J.Makosz proponował, żeby po spotkaniu z dyrektorami szkół w których będzie uczestniczyła Przewodnicząca, poinformować radnych jaki ono miało przebieg, jakie są opinie dyrektorów na diskutowany temat.
- U.Szynol zapytała, kto jest za wnioskiem R.Bergera o zakończenie dyskusji.

za wnioskiem głosowało - 38 radnych
przeciw - 0 radnych
wstrzymało się od głosu - 0 radnych

Dyskusję na powyższy temat zakończono.

- U.Szynol dodała, że dyrektorzy szkół twierdzą, że tak dobrej sytuacji jeżeli chodzi o zaopatrzenie szkół - jeszcze nie było.

Przystąpiono do głosowania nad uchwałą budżetową.

za uchwałą głosowało - 29 radnych
przeciw - 1 radnych
wstrzymało się od głosu - 5 radnych

pkt.11. Powołanie Miejskiego Zarządu Szkół i Przedszkoli

Projekt uchwały przedstawił J.Kogut - Wiceprezydent Miasta Rybnika. Powiedział on, że na wniosek Zarządu Miasta, po uzyskaniu pozytywnej opinii Komisji Oświaty proponuje się:

1. Utworzyć Miejski Zarząd Szkół i Przedszkoli dla Zarządzania placówkami oświatowymi i opiekuńczo-wychowawczymi w szczególności dla prowadzenia ich obsługi ekonomiczno-administracyjnej i organizacyjnej.
2. Miejski Zarząd Szkół i Przedszkoli przejmuje zadania oraz osoby zatrudnione w dotychczasowym Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół Podstawowych i Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Przedszkoli, a także majątek tych zespołów zgodnie z bilansami zamknięcia.
3. Miejski Zarząd Szkół i Przedszkoli rozpocznie działalność z dniem 1 stycznia 1994 r., a Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół Podstawowych i Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Przedszkoli zakończy działalność 31.12.1993 r.
4. Wykaz jednostek zarządzanych przez Miejski Zarząd Szkół i Przedszkoli stanowi załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.
5. Ustalić statut Miejskiego Zarządu Szkół i Przedszkoli w brzmieniu określonym w załączniku nr 2 do niniejszej uchwały.
6. Dokonać odpowiednich zmian w treści Statutu Miasta - załącznik nr 2 - poprzez skreślenie pkt.13) i 15) i dopisanie kolejnego punktu o treści: "Miejski Zarząd Szkół i Przedszkoli".

J.Kogut w uzasadnieniu stwierdził, że na podstawie porozumienia zawartego w dniu 22 października 1993 r. pomiędzy Wojewodą Katowickim a Prezydentem Miasta Rybnika w sprawie przekazania niektórych zadań i kompetencji z zakresu administracji rządowej do wykonania organom gminy Rybnik, miasto przejmuje z dniem 1 stycznia 1994 r, szkoły ponadpodstawowe i placówki opiekuńczo-wychowawcze. Utworzenie Miejskiego Zarządu Szkół i Przedszkoli obejmującego swym zakresem działania przedszkola, szkoły podstawowe i ponadpodstawowe winno zapewnić prawidłowe funkcjonowanie placówek oświatowych na terenie miasta.

Przedstawiona uchwała wraz ze statutem przyjęto jednogłośnie.

W głosowaniu wzięło udział 32 radnych.

pkt.12. Zmiany w Regulaminie Organizacyjnym Urzędu Miasta

Projekt uchwały przedstawiła D.Lampert - Sekretarz Miasta Projekt zakładał w Wydziale Finansowym zlikwidowanie Referatu Ogólnego. Zamiast Referatu Ogólnego w Wydziale Organizacyjnym utworzony zostanie Referat Kadr. Wnioskuje się również utworzenie Wydziału Dróg przy jednoczesnej likwidacji Referatu Utrzymania Dróg w Wydziale Gospodarki Komunalnej. Proponuje się też likwidację Samodzielnego Stanowiska d/s Oświaty, którego zadania zostaną przekazane do Miejskiego Zarządu Szkół i Przedszkoli.

- Aniela Kempieńska zapytała czy przewiduje się utworzenie Wydziału Zdrowia.
- D.Lampert udzieliła przeczącej odpowiedzi.

Projekt uchwały przyjęto jednogłośnie
W głosowaniu wzięło udział 32 radnych.

pkt.13. Uzupełnienie Statutu Miasta o wykaz nowych jednostek

W związku z podpisaniem w październiku br Porozumienia pomiędzy Wojewodą Katowickim a Prezydentem Miasta Rybnika, gminie Rybnik przekazane zostały niektóre jednostki organizacyjne administracji rządowej.

Należą do nich:

- jednostki oświaty i placówki opiekuńczo-wychowawcze
- jednostki Zespołu Opieki Zdrowotnej.

W związku z powyższym należy dokonać aktualizacji załącznika Nr 2 do Statutu Miasta wprowadzonego uchwałą Nr 92/XIII/91 Rady Miasta Rybnika z dnia 30 stycznia 1991 r. wraz z późniejszymi zmianami.

Wykaz zawiera aktualnie 117 jednostek.

Uchwałę na w/w podjęto jednogłośnie
Głosowało 32 radnych.

pkt.14. Upoważnienie do wydawania decyzji administracyjnych

- Daniela Lampert - Sekretarz Miasta przedstawiła projekt uchwały, który zakładał upoważnienie Dyrektora Miejskiego Zarządu Szkół i Przedszkoli oraz Dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej do wydawania indywidualnych decyzji administracyjnych.

Uchwałę przyjęto jednogłośnie
Głosowało 32 radnych.

pkt.15. Wystąpienie o komunalizację dawnego budynku Starostwa

- J.Kogut - Wiceprezydent Miasta omówił projekt uchwały, w którym na wniosek Zarządu Miasta proponuje się wystąpić do Wojewody Katowickiego o przekazanie jako mienia komunalnego głównego budynku Starostwa w Rybniku u zbiegu ulic 3 Maja i Piłsudskiego z przeznaczeniem na siedzibę przyjątej przez miasto "Państwowej Szkoły Muzycznej I i II Stopnia w Rybniku".

J.Kogut powiedział, że kompleks budynków dawnego Starostwa został w roku 1990 w związku z reformą administracji państwowej i powołaniem samorządów - zarezerwowany na siedzibę Urzędu Rejonowego przy założeniu, że obsada personalna tego Urzędu liczyć będzie 100 osób.

Aktualnie główny budynek Starostwa jest wykorzystywany na potrzeby administracji państwowej zaledwie w 20 %, pozostałe zaś pomieszczenia są wynajmowane na zasadach komercyjnych. Obok natomiast, również w kompleksie Starostwa stoi pusty budynek po przedsiębiorstwach geodezyjnych, który jest w stanie pełnić funkcję siedziby Urzędu Rejonowego. Rybnicka Szkoła Muzyczna o 60 letniej tradycji, sławna nazwiskami wielu swoich absolwentów, wirtuozów i kompozytorów mieści się w budynku w żaden sposób nie odpowiadający jej potrzebom i randze.

Budowa nowej szkoły - za co najmniej kilkadziesiąt miliardów złotych z oczywistych względów - w dzisiejszej sytuacji finansowej państwa i gminy nie wchodzi w rachubę. Powinna ona znaleźć godne miejsce w budynku dawnego Starostwa, który spełnia wymogi przydatności zarówno ze względu na solidną konstrukcję, oddalenie od budynków mieszkalnych i co najważniejsze - bliskość dworców PKP i PKS. Nie ma już dzisiaj potrzeby zapewnienia dużego obiektu na potrzeby przyszłego powiatu, zatem ma moralne prawo do co najmniej połowy byłego Starostwa. Nie zamierza go przeznaczyć na potrzeby swojej administracji, ale na docelową siedzibę zasłużonej szkoły, która służy całej Ziemi Rybnickiej.

Podstawę prawną do niniejszego wystąpienia stanowi ponadto § 3 ust.2. umowy pilotażowej stwarzającej możliwość przekazania innego mienia (poza mieniem przejmowanych jednostek) niebędącego do realizacji przejętych zadań.

- J. Fręlich: "czytając projekt uchwały, muszę przyznać, że jestem w sytuacji kłopotliwej podwójnie. Znajduję w tym wniosku wielkiej materii pomieszczenie - to raz, dwa - mając oto wielkiej materii pomieszczenie, nie wolno mimo wszystko zgubić problemu, problemu mianowicie, który i tak musimy rozwiązać jako Rada Miasta, to jest zapewnić istnienie i przyszłość szkole muzycznej. To jest sprawa oczywista i bezwzględna. Sądzę jednak, że mój kłopot dzielają radni, których nie dotknął jeszcze zanik pamięci. Bo przecież rzeczony budynek Starostwa, co przecież na tej sali potwierdzono nie raz, jest we właściwości Pana Wojewody. I Szanowi Radni postanowili ustalić, również taka rzecz - jak stanowisko Rady Miasta Rybnika w sprawie rządowego podziału na powiaty z dnia 23.06.1993 r. Przeczytam to Szanownym Radnym, aby znali własne stanowisko: Rada Miasta akceptuje rządową wersję podziału na powiaty, w której Rybnik ma być zarówno siedziba powiatu grodzkiego jak i ziemskiego. Wersja ta odpowiada stanowisku podjętemu przez Radę Miasta w dniu 10 lutego 1993 r. W związku z powyższym, w tym kontekście, dywagacje Zarządu Miasta na temat: czy przyszłemu powiatowi będzie potrzebny taki, czy inny budynek są z jednej strony co najmniej nie stosowne, czy niefortunne świadczą, o delikatnie mówiąc, skromnej niestety wiedzy z niedawnej historii rodzimego grodu. Bowiem kiedy istniał powiat rybnicki, z tegoż powiatu Rybnik był również wydzielony. Gdyby jednak ów powiat powstał, czy Szanowna Rada uważa, że zejdziałby zaraz do podziemia, nie mając na swoją siedzibę żadnego budynku? A tak przy okazji trochę historii: Doskonale historię rozwiązania tego problemu, przynajmniej próby jego rozwiązania zna doskonale i pani Przewodnicząca i pan Prezydent i panowie Wiceprezydenci, ponieważ pan Wojewoda był w Rybniku obecny i było to w dniu 19 listopada 1991 r. Ponieważ Wojewoda W. Czech jest również absolwentem szkoły muzycznej, zatem również i ta szkoła leży mu na sercu. Na tej naradzie postanowiliśmy szukać rozwiązań dla tej szkoły.

Tych rozwiązań jest sporo. Mogę przeczytać kolejny protokół z posiedzenia w Urzędzie Rejonowym z dnia 20 grudnia z udziałem pani Szynol, pani Wiatrak, pana Bochenka pana Delowicza, gdzie radzono jak rozwiązać w/w sprawę. Wariantów jest sporo.

Natomiast nie wiem dlaczego ktoś z Zarządu ciągle się upiera, aby nie było żadnego wariantu, tylko jedno wyjście, mianowicie ulokować szkołę muzyczną w budynku dawnego Starostwa.

Ale ustosunkuję się do niektórych argumentów, ponieważ nie odpowiadają rzeczywistości.

1. dysproporcja między obszernością budynku, a nielicznym personelem Urzędu Rejonowego (i w tym miejscu muszą podziękować Zarządowi za komplement, tym bardziej zaskakujący, że mimowolny, bo mówi się o rozroście biurokracji).

2. Ale kolejne twierdzenie tu zawarte cytuję:

"pozostałe pomieszczenia wynajmowane są na zasadach komercyjnych"- to twierdzenie jest fałszywe, ponieważ w tym budynku mieści się jeszcze parę innych instytucji, jak: Wojewódzkie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych, o czym p. Skudrzyk wie, i to biuro obsługuje miasto Rybnik oprócz Rejonu, w tym budynku mieści się Delegatura Wydziału Paszportów Urzędu Wojewódzkiego; (chyba mi nie powiecie, że ta delegatura nie obsługuje miasta Rybnika).

W tym budynku mieści się Wojewódzki i Rejonowy Inspektorat Weterynarii, który obsługuje również Rybnik i nigdy nie będzie w pilotażu, w tym również budynku jest Komisja Lekarska i Komisja Poborowa, która obsługuje Rybnik. A z tych komercyjnych jest pracownia projektowa, która zaprojektowała właśnie rybnicki Rynek. Jest Pracownia Urbanistyczna, która opracowała, zatwierdzony przez tę Radę plan zagospodarowania przestrzennego miasta Rybnika.

Czy "plenum titulo" Zarządu, "PT. Zarząd" o tym nie wie? zapomniał przez roztargnienie? , czy też przemilczał z premedytacją? To pozostawiam do odpowiedzi w niepodległych sumieniach szanownych radnych.

3. Kolejne twierdzenie: iż miasto ma moralne prawo do co najmniej połowy Starostwa. A czy Zarząd Miasta bierze też pod uwagę odwrotność tego stwierdzenia? Że przysię Starostwo będzie miało prawo do połowy tego co miejskie? I w tym miejscu, czyż muszę dodać Szanowni Radni, że w ramach pilotażu, jak to zostało wykazane przed chwilą, miasto przejmuje wszystkie szkoły średnie wraz ze szkołami górniczymi (będącymi w zaniku) włącznie! Czy muszę również dodać, że miasto skomunalizowało w 90 % budynki użyteczności publicznej, które kiedyś należały do Skarbu Państwa? I w tym kontekście, w tych zasobach nie można znaleźć miejsca dla jednej szkoły muzycznej? Ja w to nie wierzę. Twierdzę, że można znaleźć miejsce dla paru innych szkół artystycznych, (co Rybnikowi się należy, bo będzie stolica subregionu). I w tym momencie zwracam się do szanownych radnych z Komisji Oświaty: czy Komisja Oświaty rozpatrywała ten problem? Czy Komisja Kultury rozpatrywała ten problem? Wiem, że nie. Proszę o stanowisko Komisji w tej sprawie. Nie ma stanowiska. A więc proszę szanownych Radnych zgodnie z pkt. II § 3 pkt. 2. Regulaminu Rady wnoszę o przesłanie projektu do Komisji Kultury i Oświaty celem wypracowania sensownego wniosku, by znaleźć miejsce szkole muzycznej w pejzażu kulturowym i oświatowym naszego miasta. Jest to wniosek konkretny: przesunięcie sprawy do Komisji, celem wypracowania stanowiska w tej sprawie. "
- J. Makosz: - "Były rzeczywiście te spotkania z panem Wojewodą jedno i drugie i kiedy pan dyrektor Urzędu Wojewódzkiego zaproponował trzecie spotkanie, to ja może niegrzecznie, ale stanowczo powiedziałem: "panie dyrektorze, proszę przekazać panu Wojewodzie, że w tym temacie to ja się już nie będę spotykał". Ależ panie Prezydencie, to jest Wojewoda, tak nie można.

Ja mam szacunek do Pana Wojewody i z całym szacunkiem powtarzam, że w tym temacie już się nie będziemy spotykali; myśmy rozmaite propozycje rozważali, a te wszystkie propozycje po prostu były nierealistyczne: ("Ryfama", Dyrekcja PRG) - i kiedy takie propozycje padały, to ja powiedziałem panie Wojewodo, to są firmy, które funkcjonują dobrze, nie można im odbierać budynków. I doszliśmy do wniosku, że pan kierownik prześle inne propozycje. I te propozycje po 3 tygodniach dotyczyły tych samych budynków, które wyeliminowaliśmy na spotkaniu z panem Wojewodą. Potem doszło do spotkania z Wicewojewodą - Wróblem, była obecna pani Przewodnicząca. Ja w tym spotkaniu nie uczestniczyłem życząc, aby coś sensownego wymyślono. Minęły dwa lata i żadnej sensowej propozycji nie ma. Ileś razy Dyrektor "Ryfamy" do mnie dzwonił i mówi: "Panie Prezydencie z Ministerstwa do mnie dzwonią, chcą mi zabierać szkołę dla szkoły muzycznej. Wszyscy się śmieją. I nasze stanowisko jest jednoznaczne. Proponujemy budynek Starostwa (Proszę Państwa nikt się nie przywiązał do tego budynku chodzi o to by służył zawsze ludziom). Jeśli my dzisiaj w ramach pilotażu przejmujemy szkołę muzyczną, która jest chlubą tego miasta i jest w budynku, który się wali, nie mamy żadnej innej możliwości lokalowej, bo budynek powinien być niedaleko PKP, PKS, bo tam przyjeżdża młodzież z całego regionu. Jest budynek, w którym pracuje 20 urzędników, i to co tam jest jeszcze ponad to, da się wyprowadzić. Wystarczy trochę dobrej woli. Wcześniej budynek Starostwa był zajmowany przez 10, 12 firm: przez hodowców kanarków, jakieś ekstrakwojsko. Była racjonalna propozycja by pójść do dawnego budynku partii - ja stwierdziłem, że nie, bo to jest symbol miasta (Starostwo) - i ta propozycja (uwagam) była dobra. I dzisiaj nadal uważamy, że jeśli budynek dawnego Starostwa wymaga remontu i obok stoi od 3 lat pusty budynek po remoncie, w którym zmieści się 50 urzędników, a na dzień dzisiejszy jest 20 urzędników w Rejonie, a obok jest potężna baza transportu sanitarnego, którą wyprowadzamy

do nowo budującego się szpitala, to Rejon - powiat ziemski ma ogromną perspektywę rozwoju. Nasi urzędnicy są dzisiaj na placu, w budynku, który był walącą się budą. Można tam dzisiaj pójść, zobaczyć - za 200 mln zrobiliśmy remont i teraz w dobrych warunkach pracuje 20 urzędników. Natomiast na ten plac po bazie transportowej wchodzi bez wielkich pieniędzy 100 urzędników. Czyli perspektywa jest, nawet gdyby powiat rozrósł się do 150 urzędników. Czyli przyszły Starosta, może być w eleganckim budynku. Rozmawiałem z panią dyrektorką banku krakowskiego, która chciała "wszystkie pieniądze" dać, żeby kupić ten budynek, bo powiedziała, że jest to elegancki, porządny budynek. Nic się nie stanie jeśli przyszły powiat ziemski (powiat, który będzie miał tylko nadzór i kontrolę, nie będzie rozbudowanych wydziałów) tam może znaleźć pomieszczenie. A inne instytucje jesteśmy w stanie przenieść. Natomiast budynek dyskutowany jest duży, ma dużą wartość i z powodu 20 urzędników nie można go marnotrawić. Komisja Kultury jest non stop o tym informowana, a że dzisiaj nie ma informacji na piśmie więc proszę przewodniczącego Komisji Kultury o wypowiedź w tej sprawie. Z tym pytaniem zwracam się też do Komisji Oświaty. Natomiast zanim Zarząd Miasta nagłośnił tę sprawę, to zwrócił się do fachowców; całe grono profesorskie szkoły muzycznej na czele z dyrektorem uważa, że jest to idealne rozwiązanie i jedyne. Został o tym poinformowany Dyrektor Wydziału Kultury w Urzędzie Wojewódzkim - Pan dyr Klatka był zafascynowany pomysłem. Pan Wojewoda natomiast nigdy nie powiedział, że budynek się nie nadaje do tego celu. Powiedział: "szukajmy". Ja powiedziałem: "Panie Wojewodo, czy Pan odrzuca ten pomysł?" - nie odrzucam - odpowiedział. Wobec tego chcemy pomóc p. Wojewodzie. Jemu jest niezręcznie, bo chce powiedzieć, że w pierwszym rządzie jest to pomysł pana Frelicha - bo kiedy powstawał Rejon, to wtedy p. Frelich mówił, że szkoda takiego budynku na Rejon, nam wystarczy budynek geodezji - myśmy to tylko sformalizowali. Dlatego zwracam się do Rady, aby to poprzeć. "

- J. Stula: "czy jest na sali ktoś, kto mógłby mi dzisiaj powiedzieć coś konkretnego na temat przyszłych powiatów. Czy będziemy powiatem grodzkim, ziemskim czy też jednym i drugim? Jakież przyszłe powiaty będą miały zadania? Oczywiście proszę podać źródło tych informacji.

W księgach wieczystych przy pozycji wspomnianego już budynku po przedsiębiorstwach geodezyjnych znajduje się wpisane ostrzeżenie dokonane - bodajże dwa lub trzy tygodnie temu, mówiące o zamiarze skomunalizowania tego budynku przez Zarząd Miasta. Czy mam przez to rozumieć, że Zarząd Miasta ma zamiar skomunalizować oba budynki informując nas dzisiaj o jednym, czy też w dokumentach sądowych wpisuje nieprawdę? W jakim celu wprowadza się takie zamieszanie?

Bardzo podoba mi się to sformułowanie mówiące o tym, że przejęcie zadań pilotażowych daje nam moralne prawo do co najmniej połowy Starostwa.

Chciałabym się dowiedzieć wg jakiej miary wyliczono, że akurat co najmniej połowa, a nie więcej lub mniej?

Proponuję przesłanie wzorca tej miary do Sevres pod Paryżem, bo przekonana jestem, że jego brak spędza tam sen z powiek.

Na koniec Szanowni Radni chciałabym się z Wami podzielić następującymi uwagami. Od trzech lat dyskutujemy na temat zapewnienia godziwych warunków dla naszej wspaniałej szkoły muzycznej. Niestety dyskusja ta samej szkole nic nie daje, a nas samych wciąga w konflikt, jaki wiadomo przecież istnieje między panem Prezydentem Makoszem z panem Radnym Frelichem. Dlatego apeluję do obu Panów o nierozciąganie go w nieskończoność w czasie i podporządkowanie się decyzji Wojewody, jaka w tej sprawie zapadnie. Nawet nieprzychylna decyzja nie jest dla szkoły końcem świata. Mamy przecież teren, który odziedziczyliśmy po poprzedniej ekipie przeznaczony właśnie na budowę szkoły muzycznej. Uważam, że jesteśmy w stanie przy pomocy bogatych sponsorów wybudować ją. Chciałam również Państwa poinformować, że na budynek geodezji znalazł się kupiec, który zamierza zainwestować w jego remont ok. 17 mld zł.

Zobowiązuje się on do zatrudnienia przy wszystkich pracach wyłączenie rybnickie firmy, co z tytułu podatków dałoby co najmniej 3 mld zł. Obawiam się jednak, że w wypadku, gdy zwycięży chęć pokazania kto jest silniejszy, szkoła znajdować się będzie ciągle w tym samym miejscu, a w "Gazecie Rybnickiej" przeczytać będzie można ogłoszenie o sprzedaży działki budowlanej w centrum Rybnika po przedsiębiorstwach geodezyjnych."

- J. Makosz: - "to jest przykre, że Pani nazywa to konfliktem personalnym. Proszę tego nie sugerować, tu nie ma żadnego konfliktu. Jest konkretna propozycja. To jest męska propozycja, sprawa trwa już 3 lata. Całe grono szkoły muzycznej uważa, że jest to dobra propozycja. Jeśli Wojewoda nie powiedział "nie", to Rada powinna ten pomysł wykonać. Rejon przejdzie do prestiżowego budynku geodezji. Myślę, że będzie powiat grodzki i ziemski, aczkolwiek o znacznie mniejszych rozmiarach, jak dawny powiat. Na dzień dzisiejszy obszar ten obejmuje ludność rzędu 280 tys. i teraz jak 150 tys. odejdzie to pozostaje 130 tys., czyli w zupełności te kontrowersyjne czynności mogą być wykonywane w budynku geodezji. I uważamy, że jest to rozwiązanie, gospodarkie, uczciwe i potrzebne. I proszę, aby Rada nas poparła. Wojewoda też będzie musiał zająć jednoznaczne stanowisko, być może było mu wtedy niezręczne. Teraz, gdy będzie pozytywna opinia Rady, to być może jako były uczeń tej szkoły wyda pozytywną opinię w sprawie. Administracji państwowej nie wyrzucamy na bruk, tylko idziemy na tym samym układzie, a nie widzimy najmniejszych szans na jakiś sponsoring, bo jeśli mówimy o sponsoringu to myślimy o skończeniu budowy szpitala. Nikt nam nie da nawet 100 mln na szkołę, a trzeba 100 mld. Wstępne projekty są już nieaktualne. Nie ma też żadnej złej woli. Myślę, że przeniesienie szkoły muzycznej do budynku byłego Starostwa powinno być wspólnym sukcesem p. Kieronika Rejonu i naszym."

- J. Stula: - "Dlaczego komunalizujemy budynek po geodezji ?"
- J. Kogut powiedział, że: - "Komunalizacja polega na wystąpieniu z wnioskiem do Wojewody Katowickiego popartym przez Radę Miasta. O komunalizację budynku po geodezji nie wystąpiliśmy, żeby nie został podstępnie sprzedany. Natomiast wystąpiliśmy do Sadu Rejonowego - Wydział Ksiąg Wieczystych, by zablokować sprzedaż tego budynku. Przeciwno sprzedaży tego budynku wystąpił również na ostatniej sesji i publicznie - w gazecie radny J. Meisel. Gdyby nie było budynku po geodezji, nie byłoby żadnego pola manewru. Ostateczna jednak decyzja w w/w sprawie należy do Wojewody Katowickiego."
- M. Wolny: - "Nie zgadzam się ze stwierdzeniem J. Frelicha. Komisja Kultury nie ma stanowiska na piśmie w tej sprawie ponieważ rozpatrywała problem szkoły muzycznej kilkakrotnie i to nie tylko w tym roku, ale i w 1991 r. Rozpatrywała problem znalezienia pomieszczenia dla szkoły, zwłaszcza, gdy powstały pierwsze pomysły umieszczenia szkoły w byłym Starostwie. Chciałem powiedzieć, że inne miejsce nie położone centralnie w Rybniku nie wchodzi w rachubę. Jest to ironia losu, akurat do tej szkoły chodzą dzieci, które najczęściej do szkoły podstawowej chodzą daleko poza centrum miasta. Umieszczenie szkoły muzycznej w innej dzielnicy, nawet gdyby znalazł się lepszy budynek, funkcjonalniejszy nie wchodzi w grę, ze względu na centralne położenie tego akurat budynku Starostwa. Młodzież, która kształci się w tej szkole, kończy zajęcia w granicach godziny 21.00. Jeśli córka moja która chodzi do IV klasy szkoły podstawowej przyjeżdża o godz. 20.00 do domu, to jest to żenujące. Stanowisko rodziców jest jednoznaczne w tej sprawie. Budynek Starostwa nadaje się dla potrzeb szkoły muzycznej. I tylko ten."

- J.Frellich: - "A więc budynek Starostwa nadaje się na szkołę muzyczną tylko i wyłącznie - jest to pomysł tylko i wyłącznie pana Makosza, który forsowany jest od któregoś tam roku. I sprawa jest oczywista, jednostkowa. I mam pytanie, czy jeśli będzie szkoła muzyczna w Starostwie, to na miejscu starej szkoły powstanie rondo ? "
- J.Makosz: - "Oczywiście, tak"
- J.Frellich: - "Wystarczyłoby dobudować skrzydło do istniejącej szkoły i mają wszystko co im potrzeba. Jest to również jedno z rozwiązań, w którym Ministerstwo Kultury mogłoby partycypować w kosztach. Ale istnieje jedyny wyłączny wariant, z którym ja się nie solidaryzuję i myślę, że pan Wojewoda też nie (o ile myślimy o tym samym Wojewodzie). Dlaczego pan Kogut mówi, że nie występuje o komunalizację tego drugiego budynku. Występuje o jedno i o drugie. Ale o Starostwo występują z art.5 ust.4 a o mały budynek występują z art.5 ust.1 z mocy prawa. I tak przy okazji, jednak komunalizujecie - dlaczego pan mówi nieprawdę radnym, a komunalizujecie w ten sposób, że dopuszczacie się fałszowania rzeczywistości. Ponieważ integralną częścią komunalizacji z mocy prawa jest karta inwentaryzacyjna, która mam przed sobą, (tego małego budynku, o którym pan Kogut mówił, że nie komunalizuje się go), przesłana do Urzędu Wojewódzkiego podpisana przez 3 członków Komisji Inwentaryzacyjnej. Na 12 członków tej Komisji widnieje podpis pana Przewodniczącego J.Ibroma, który jest równocześnie przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, pan Besucha - który był w szpitalu, ale też mu wetknęli kartę do podpisu i widnieje podpis pana Kowalskiego. Pan Czarkowski nie podpisał sprawy, nie podpisał też pan Oślizło, ponieważ już nie żyje.

Żeby decyzja o komunalizacji była wydana, to ta karta inwentaryzacyjna musi być wyłożona co najmniej miesiąc do publicznego wglądu. Nie mogła być wyłożona, bo została "sfabrykowana" w listopadzie 1993 r. i w tym listopadzie przesłana do Urzędu Wojewódzkiego. Tak się sprawy mają. Wchodzicie w takie kombinacje, a jak już wchodzicie to mówcie prawdę. Natomiast podtrzymuję wniosek o przekazanie sprawy komisjom, bo jeszcze istnieje pkt. II § 3 ppkt. 2 regulaminu, który mówi: "każdy projekt uchwały opiniuje odpowiednia Komisja i podpisuje radca prawny. Czy pan zna panie radco ten punkt Regulaminu Rady - tak więc zgodnie z regulaminem wnoszę o przesłanie sprawy do Komisji."

- **U. Szynol:** - "Czy Komisja Kultury widzi potrzebę opiniowania sprawy?"
- **M. Wolny:** - "Jeśli jest potrzeba i Rada będzie wносиła o opinię na piśmie to zwołam komisję i przedstawię opinię Radzie. A jeśli chodzi o opinię ustną to jest pozytywna."
- **M. Wieczorek** stwierdziła, że: "Jeśli trzeba będzie, jeśli Rada uzna to za konieczne, to temat na posiedzeniu Komisji Oświaty zostanie przedyskutowany."
Dalej radna M. Wieczorek powiedziała, że przysłuchując się dyskusji myśli, że niedobra jest sytuacja, w której radny pełni jednocześnie funkcję w administracji państwowej. Złe się stało, że 5 września 1990 r. ta Rada, rekomendowała Pana Frelicha na stanowisko Kierownika Rejonu. I teraz widzę - (stwierdziła M. Wieczorek) nie konflikt, ale tarcia, a ściśle mówiąc tę różnicę interesów. Pan Frelich występuje z pozycji szefa Rejonu, a nie radnego Rybnika. W tym miejscu radna M. Wieczorek dodała, że popiera administrację państwową, ale o interesie gminy, o Rybniku też trzeba myśleć. Wiadomo, że nasze państwo składa się ze wsi, miast i miasteczek. Czym one będą bogatsze, tym bogatsze będzie nasze państwo.
- W temacie "szkoła muzyczna" radna stwierdziła, iż jej zdaniem w obecnym budynku ta szkoła funkcjonować nie może i skoro ten budynek się nie nadaje, trzeba o tym pomyśleć, sprawę rozważyć m.inn. wziąć pod uwagę dojazd młodzieży z okolicznych miejscowości."

- J. Makosz: - "Zarząd rozmawiał z Komisją Kultury i nigdy nie było innego zdania: "Jak się wam uda, to pchajcie to, jest to genialny pomysł!" Całe grono tej szkoły jest za. Wszystkie sławy: pan J.W. Hawel-rektor Akademii Muzycznej, pani Grychtołówna, dyr Urzędu Wojewódzkiego - oni przyjechali i powiedzieli, że jest to genialny pomysł. Natomiast jest to w gestii pana Wojewody, który nie powiedział "nie". Ja proszę w imieniu Zarządu, żeby nas poprzeć. Jeśli chodzi o komunalizację: to gdy istniało zagrożenie, że budynek geodezji zostanie sprzedany, to myśmy natychmiast zareagowali i wszystkie nasze ruchy poszły w kierunku zablokowania, żeby budynek nie został sprzedany. I oświadczam jednoznacznie, bo takie plotki słyszy się w Urzędzie Wojewódzkim, że my chcemy ten budynek sobie przywłaszczyć, żeby go później sprzedać. Od samego początku mamy jedną wizję: dostać budynek byłego Starostwa, zrobić tam szkołę muzyczną, są środki w Ministerstwie na to, my coś dołożymy i powstanie piękny budynek. A budynek dawnej geodezji proponujemy przeznaczyć na potrzeby administracji rządowej."
- U. Szynol zapytała, kto jest za przesłaniem projektu uchwały do Komisji
- | | |
|------------------------------------|--------------|
| za wnioskiem p. Frelicha głosowało | - 5 radnych |
| przeciw | - 22 radnych |
| wstrzymało się od głosu | - 0 radnych |
- Wniosek p. J. Frelicha został odrzucony.
- J. Frelich: - "Stawiam wniosek formalny, aby skreślić pkt. II § 3 ppkt. 2 z Regulaminu Rady Miasta Rybnika."
- J. Delowicz: - "Myśmy stosowali zasadę, że nie musi być opinii Komisji na piśmie do każdej uchwały. W ciągu prawie czterech lat przegłosowaliśmy masę uchwał i pytaliśmy się Przewodniczącego Komisji o zdanie. Dla nas opinia Przewodniczącego Komisji jest wiarygodna i nie można podważać opinii p. Wolnego, który wypowiada się w imieniu Komisji."
- U. Szynol poddała projekt uchwały pod głosowanie:
- | | |
|-------------------------|--------------|
| Za uchwałą głosowało | - 25 radnych |
| przeciw głosowało | - 5 radnych |
| wstrzymało się od głosu | - 2 radnych |

pkt.16. Powołanie nowej jednostki organizacyjnej "Dom Kultury w Rybniku-Chwałowicach"

Projekt uchwały przedstawił J.Kogut - Wiceprezydent Miasta. Na wniosek Zarządu Miasta oraz Komisji Kultury proponuje się powołać z dniem 1 stycznia 1994 r. miejską jednostkę organizacyjną kultury: "Dom Kultury w Rybniku-Chwałowicach". Jednostce tej nadaje się statut, który jest załącznikiem do uchwały.

Projekt uchwały przegłosowano

Za głosowało - 31 radnych
wstrzymał się od głosu - 1 radny
głosów przeciwnych nie było.

pkt.17. Zatwierdzenie nowego statutu Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji

Michał Śmigielski - Wiceprezydent Miasta Rybnika przedstawił projekt uchwały dot. nowego statutu Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie

za głosowało - 32 radnych
przeciw głosowało - 0 radnych
wstrzymało się od głosu - 0 radnych

pkt.18. Nabycie gruntów na rzecz miasta

Uchwałę przedstawił Wiceprezydent Miasta - M.Śmigielski na wniosek Zarządu Miasta proponuje się wykupić wyszczególnione w uchwale grunty od osób fizycznych z przeznaczeniem na przejścia piesze, chodniki, ulice itp.

Za przyjęciem uchwały głosowało - 30 radnych
wstrzymało się od głosu - 2 radnych
głosów przeciwnych nie było.

pkt. 19. Aneks do POTG.

Projekt uchwały na prośbę nieobecnej na sesji M.K.Kulawik - Przewodniczącej Komisji Ekologicznej przedstawił J.Delowicz - Zastępca Przewodniczącej Rady Miasta.

Stwierdził on, że Komisja d/s Oddziaływani Górnictwa na Środowisko wniosła autopoprawkę w stosunku do nieprzyjętej uchwały Nr 318/XXXIX/93 z dnia 29 września 1993 r. Projekt uchwały został zmieniony zgodnie z sugestią radnych i ponownie zostaje poddany pod głosowanie Rady.

- Longin Bednorz powiedział, że Rada Dzielnicy Niedobczyce na swoim ostatnim posiedzeniu opiniuje negatywnie eksploatację ścian (wymienionych w uchwale) przez KWK "Rymer". Rada Dzielnicy twierdzi, że eksploatacja będzie prowadzona "na zawał", na inna nie ma środków i w wyniku tego zostanie całkowicie zniszczona dzielnica - Niedobczyce. 300 mln zł. skierowane w związku z tym tematem do Okręgowej Komisji Górniczej jest kwota śmieszna, tak samo jak zapewnienia deklarowane na ten cel.
 - Marian Adamczyk stwierdził, że pieniędzy na ten cel nie ma i nie będzie, jednak autorytety górnicze stwierdzają, że szkód też nie będzie. Jeśli tym "autorytetom" nie wierzymy, to nie możemy żadnej ekspertyzy traktować poważnie - powiedział.
 - J.Delowicz zauważył, że rada Dzielnicy nie złożyła negatywnej opinii w tej sprawie. Ostatnia opinia, która jest w aktach Komisji, jest opinia pozytywna. Patriotyzm pana L.Bednorza jest chwalebny, ale nie jest poparty przez pozostałych członków Rady Dzielnicy.
- Wobec braku dalszych pytań, projekt poddano pod głosowanie:
- | | |
|---------------------------------|--------------|
| za przyjęciem uchwały głosowało | - 12 radnych |
| przeciw | - 1 radny |
| wstrzymało się od głosu | - 14 radnych |

pkt.20. Wolne głosy i wnioski

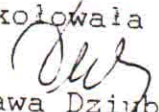
- J.Frellich wnioskował zmianę w Regulamienie Rady Miasta dot. opiniowania uchwał przez Komisje Rady, w związku z nieprzestrzeganiem tego zapisu. Wniósł o skreślenie w/w.
- W.Sojka stwierdził, że czuje się całkowicie prawidłowo poinformowany, usłyszawszy na sesji ustną opinię Przewodniczących Komisji Oświaty i Kultury.
- Z.Czerepkowski - uważał, że nie każda uchwała wymaga opinii komisji.
- J.Frellich zapytał, jak może W.Sojkę zadowolić opinia Komisji Oświaty, której Przewodnicząca stwierdza, że tematu na Komisji nie było.
- Z.Czerepkowski pytał czy opinia ustna to też jest opinia?
- J.Kogut proponował, żeby wprowadzić do Regulaminu Rady zapis stwierdzający, że Komisja w razie potrzeby opiniuje uchwałę.
- J.Frellich zwrócił się z pytaniem do radcy prawnego
- L.Pierchała - radca prawny stwierdziła, że przepis regulaminu nie został naruszony. Przepis nie stawia wymogu opinii pisemnej, a dyskusja na sesji weszła już na tory bocznicę kolejowej".
- J.Frellich proponował więc zapis, że nie każdy projekt uchwały musi otrzymać opinię komisji
- L.Pierchała - radca prawny stwierdziła, że taki zapis jest niedopuszczalny. Poza tym inicjatywę uchwałodawczą trzeba zgłosić 7 dni wcześniej.

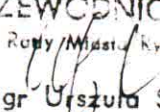
- J. Delowicz proponował z dobrej woli przeprowadzić głosowanie w sprawie konieczności wprowadzenia zmian do diskutowanego punktu regulaminu.

Za wprowadzeniem zmiany głosowało	- 5 radnych
przeciw głosowało	- 19 radnych
wstrzymało się od głosu	- 2 radnych

Wniosek radnego J. Frelicha został odrzucony.

- R. Szymański wnioskował jednak o przestrzeganie zapisów Regulaminu Rady, stwierdzając, że uchwała oznaczona nr 13 nie ma wnioskodawcy, mimo parafowania przez radcę prawnego. R. Szymański zarzucił pani Przewodniczącej, że Rada najpierw podjęła uchwałę dot. aktualizacji zał. nr 2 do Statutu Miasta "Wykaz jednostek organizacyjnych miasta", w którym był umieszczony "Dom Kultury w Chwałowicach", a potem Rada podjęła uchwałę o powołaniu miejskiej jednostki organizacyjnej "Dom Kultury w Rybniku-Chwałowicach".
- J. Kogut zapytał radnego R. Szymańskiego, czy nie odczuwa solidarnej odpowiedzialności za projekty tu tworzone? Czy nie można wskazać wcześniej na pomyłkę, która każdy może popełnić?
- R. Szymański odpowiedział, że też dopiero teraz ten błąd zauważył.
- U. Szynol - Przewodnicząca Rady podziękowała radnemu R. Szymańskiemu za uwagi i obiecała zwracać w przyszłości większą uwagę na te sprawy. Przewodnicząca Rady nawoływała radnych do zmiany nastroju, prosząc o niekończenie tego roku w nieprzyjemnej atmosferze. Proponowała spotkanie radnych w Nowym Roku, w innym miłym i życzliwym nastroju. Zaprosiła wszystkich radnych na noworoczne spotkanie w dniu 12 stycznia 1994 r. o godz. 17.00.
- Na tym posiedzenie zakończono.

Protokolowała

Wiesława Dziuba

PRZEWODNICZĄCA
Rady Miasta Rybnika

mgr Urszula Szynol